

JOANNA AUGUSTYNIAK

Codziennosc szkolna polskiego ucznia w Irlandii

Streszczenie: Wstąpienie Polski do krajów Unii Europejskiej w 2004 roku i otwarcie zagranicznych rynków pracy wywołało falę migracyjną ludności polskiej m.in. do Irlandii. Polacy emigrują tam całymi rodzinami w poszukiwaniu lepiej płatnej posady i stabilizacji finansowej. Ich dzieci muszą kontynuować obowiązek szkolny w obcym dla siebie zarówno językowo, jak i kulturowo środowisku. W związku z tym przeprowadzone zostały badania nad adaptacją polskiej młodzieży szkolnej do warunków życia i edukacji w Irlandii. Artykuł stanowi próbę przybliżenia czytelnikowi obrazu codzienności szkolnej polskiej młodzieży na emigracji. Omawia zasady i reguły funkcjonujące w irlandzkich szkołach, metody i formy pracy z uczniem, system kontroli i oceniania, a także wymagania wychowawcze i dydaktyczne stawiane imigrantom w tym kraju.

Słowa kluczowe: szkoła, szkoła irlandzka, polska szkoła weekendowa, edukacja wielo- i międzykulturowa.

Rok 2004, to dla Polski okres przemian. Otworzyły się dla naszych obywateli nowe możliwości zarobkowania np. w Irlandii. Dzięki wzrostowi gospodarczemu kraj ten stał się atrakcyjnym miejscem polskiej emigracji. Choć nie jest ona jedyną w dziejach narodu polskiego, to zdecydowanie pierwszą masową emigracją zarobkową całych rodzin¹. Wraz z napływem siły roboczej pojawiła się grupa polskich dzieci w okresie szkolnym zobligowana do realizowania obowiązku szkolnego w Irlandii. Ich wyjazd dość był często spontaniczny i niedostatecznie przygotowany. Dodatkowo nie otrzymali oni wystarczająco dużo czasu na przystosowanie się do nowego środowiska społecznego i szkolnego. W związku z tym podjęto szereg badań dotyczących szeroko rozumianej problematyki funkcjonowania polskiego ucznia osiedlonego

¹ I. Grabowska-Lusińska: *Analiza irlandzkiego rynku pracy w kontekście procesów migracyjnych ze szczególnym uwzględnieniem napływu Polaków*. Centre of Migration Research, Working Papers 2007, No. 25/83, s. 6–7. www.migracje.uw.edu.pl/download/publikacja/216/ (13.04.2012).

na ziemiach irlandzkich². Artykuł stanowi próbę przybliżenia czytelnikowi obrazu polskiego gimnazjalisty przebywającego w innym kręgu kulturowym, szkolnym, w tzw. *Secondary school* (I etap – *Junior Cycle*) w Irlandii (odpowiednik polskiego gimnazjum). Badaniami objęto młodzież w okresie adolescencji z uwagi na ich wcześniejsze doświadczenia nabyte w szkole w Polsce. Ci młodzi ludzie, poprzez kilkuletni okres nauki w polskiej szkole, zdążyli już niejako poznać zasady, strukturę i charakter swojej szkoły w Polsce, jej klimat, a poprzez przejście do szkoły w Irlandii stanowili cenne źródło dla badań porównawczych. Informacje uzyskano przy wykorzystaniu metody jakościowej, etnograficznej, techniki wywiadu grupowego wśród polskich gimnazjalistów uczących się w szkołach w Irlandii.

Szkoła – jej kultura, funkcje i specyfika

„Świat szkoły jest światem społecznym. Ci, którzy żyją razem w szkole, mimo że są tak zróżnicowani pod pewnymi względami, łączą się w złożoną sieć wzajemnych oddziaływań. Ta sieć – i ludzie w nią uwikłani – tworzą społeczny świat szkoły. Nie jest to wielki świat, ale dla tych, którzy go znają, jest to świat pełen znaczeń. Jest to świat wyjątkowy”³. Szkoła, to specyficzne środowisko, sieć powiązań społecznych, znaczeń i oddziaływań, w którym odbywa się proces kształtowania człowieka.

Szkoła, to taka instytucja oświatowo-wychowawcza, która zajmuje się kształceniem i wychowaniem dzieci i młodzieży, stosownie do przyjętych w danym społeczeństwie celów i zadań oraz koncepcji oświatowo-wychowawczych i programów. Osiąganiu tych celów służy odpowiednio wykształcona kadra pedagogiczna, nadzór oświatowy, baza lokalowa i wyposażenie oraz zabezpieczenie budżetowe ze strony państwa⁴. Powinna ona zapewnić swoim uczniom nabycie wiedzy i doświadczeń w obrębie różnych przedmiotów nauki szkolnej, opanowania komunikacji językowej, umocnienie

² Badania prowadzone przez autorkę na terenie Irlandii nt. adaptacji polskiej młodzieży szkolnej do warunków życia i edukacji w Irlandii – raport dostępny w zeszytach Koszalińskiej Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych 2012, nr 9.

³ W. Waller: *The sociology of teaching*. New York 1965, John Wiley and Sons, Inc., s. 4.

⁴ M. J. Szymański: *Funkcje edukacji szkolnej w zmieniającym się społeczeństwie*. W: B. Muchacka, M. Szymański (red.): *Szkoła w świecie współczesnym*. Kraków 2008, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, s. 13–14.

zdrowia oraz rozwinięcie zainteresowań i zamiłowań twórczych⁵. Spośród wielu funkcji, jakie pełni szkoła w życiu młodego człowieka, należy zwrócić szczególną uwagę na jej funkcję socjalizacyjną. W trakcie socjalizacji jednostka wprowadzana jest w świat norm społecznych, następnie przyswaja sobie podczas edukacji zdolność do abstrakcyjnego myślenia i wzorce racjonalnego rozumowania oraz orientację w wartościach. Polscy gimnazjaliści ten proces przechodzą częściowo w szkołach rodzimych, ale kontynuują go już na obczyźnie. Według amerykańskiego nauczyciela i badacza W. Willarda, szkoła jest to specyficzne środowisko społeczne, populacja uczniów odciętych od innych zbiorowości, czyli miejsce posiadające określoną społeczność o wyraźnych zasadach odrębności, zasadach określających, kto do takiej społeczności należy, a kto nie. To miejsce o jasno zdefiniowanej strukturze formalnej, a nawet despotycznej organizacji politycznej, która określa podstawowe normy i wzory interakcji wewnątrz niej. Szkoła jest także miejscem niejako przesiąkniętym poczuciem odrębności, tożsamości. Poczucie to wyrasta z wyraźnego oddzielenia populacji danej szkoły od innych. Związane jest to z mundurkami, symbolami, identyfikatorami itp. Wpływają na to również oficjalne rytuały szkoły, takie jak akademie ku czci patrona, pasowanie na ucznia, celebrowanie sukcesów szkoły na zawodach sportowych czy olimpiadach przedmiotowych, aż po rywalizację międzyszkolną. Na swoistą kulturę szkoły składają się między innymi materialne elementy, takie jak przedmioty, znaki, symbole czy wystrój wnętrza klasy, budynku. Godło, flaga, sztandar szkoły stanowią elementy, które odróżniają jedną placówkę od drugiej. Także kolory, którymi identyfikuje się szkoła i w przypadku Irlandii mundurki, które w każdej szkole przybierają inną formę kolorystyczną. Kultura szkoły uwidacznia się w każdej sferze życia szkolnego. Począwszy od tego, o czym rozmawiają nauczyciele w pokoju nauczycielskim, poprzez metodykę pracy z uczniem w toku zajęć, aż po sposoby funkcjonowania na co dzień każdego uczestnika życia szkolnego. Zawiera wszystko to, co dla danej społeczności jest ważne: wartości, symbole, przekonania, wspólne znaczenia nadawane poszczególnym elementom szkolnej przestrzeni w jej wymiarze rzeczowym i symbolicznym.

Szkoła stanowi miejsce wdrażania, przygotowania i przystosowania do życia młodych ludzi w danym kręgu kulturowym. Uczeń jako uczestnik życia szkolnego posiada prawa i obowiązki charakterystyczne dla danej placówki. Systemy edukacyjne w różnych krajach różnią się między sobą nie

⁵ W. Okoń: *Wszystko o wychowaniu*. Warszawa 1999, „Żak”, s. 316–319.

tylko pod względem organizacji, ale i owych wymagań, praw i obowiązków. Stąd nauka w nowej szkole zawsze wiąże się z poznaniem zasad w niej obowiązujących.

W związku z powyższym warto odpowiedzieć na pytania: jak wygląda codzienność polskiego ucznia w irlandzkiej szkole? Jakie panują tam prawa, reguły, zasady, jakie wymagania wychowawcze i dydaktyczne stawiane są polskim imigrantom?

Wymagania dydaktyczne szkoły irlandzkiej

Szkoła irlandzka różni się znacząco od szkoły polskiej pod względem treści programu nauczania, metodyki czy organizacji życia szkolnego, zasad obowiązujących i określonych regulaminem szkolnym. W związku z tym pierwszą podstawową różnicą, jaką wymieniali respondenci był znacznie mniejszy zakres tematyczny podstawy programowej. [...] *No to, Irlandczycy są na dużo niższym poziomie, bardzo dużo niższym. To, co oni teraz robią w gimnazjum, to my robiliśmy w czwartej, piątej klasie w podstawówce. Na początku roku oni się uczyli, jak włączyć komputer*⁶. Potocznie funkcjonuje opinia, że Irlandczycy są mniej inteligentni, mniej potrafią, gdyż poziom jest niższy. A właściwie nie o poziom tu chodzi, ale ilość nauczanych treści, których jest zdecydowanie mniej, niż w programach szkolnych w Polsce. Nie są one tak przeładowane niepotrzebnymi niekiedy, jak na ten etap edukacyjny informacjami, które w praktyce nie wnoszą niczego nowego do życia młodych ludzi. [...] *Ale tak szczerze, to ja myślę, że tutaj dużo, no dobra jest dużo niższy poziom, ale uczą mnie, no nie dają tych rzeczy jak w Polsce, jak np. matematyka czy geografia, wszystko musisz po kolei, co tam masz w tym podręczniku, umieć. Tylko uczą tego, co naprawdę powinno cię interesować, takie bardzo przydatne rzeczy, które człowieka interesują. No nie wiem, tam na geografii troszeczkę historii, ale tylko troszeczkę, nie musisz się tego wszystkiego uczyć. Fakt to, że Polska się tym szczyci, że my się bijemy o jakieś tam rzeczy, że jesteśmy mądrzejsi. No ale po co mi to wszystko*⁷. *No właśnie wielu Polaków mówi, że (yyy) właśnie Irlandczycy to tacy głupi są i bardzo niski poziom, ale teraz, jak chodzimy do szkoły, to dużo jest tej nauki, ale takiej fajnej, ciekawej*⁸.

⁶ Wywiad 3 – Polska Szkoła Weekendowa w Cork.

⁷ Wywiad 1 – Szkoła Meán Scoil Mhuire.

⁸ Wywiad 12 – Szkoła Calasanctius College.

Uczniowie zauważyli, że [...] w szkole podstawowej, do szóstej klasy uczy jeden nauczyciel⁹, podobnie jak w Polsce w nauczaniu zintegrowanym. Zajęcia prowadzone są w formie przyjemnej, zabawowej, zatem nauka przez zabawę. Jednakże już na poziomie gimnazjum wymagania zaczynają wzrastać, a wraz z nimi poziom nauczania, jednakże nadal są to treści przydatne do życia praktycznego, przekazane w najbardziej przyswajalny sposób, w formie zajęć praktycznych, kiedy to tylko możliwe. [...] *Moim zdaniem program w Polsce jest przeładowany i nauczyciele nie zdążają, żeby go nadrobić, tutaj jest rozłożony na sekcje i mamy czas, żeby omówić temat, wszystko zrealizować [...] jest też podział na przedmioty, które chcemy robić, na przykład gotować, biznes, pracę w drewnie, (yyy) technika i plastyka. I z tych przedmiotów możemy wybrać, więc nie musimy niepotrzebnie siedzieć, jak ktoś na przykład nie lubi techniki i musi ją robić w Polsce, i musi siedzieć na tej lekcji, musi robić to, co nauczyciel powie, a tutaj może od razu wybrać to, czym się interesuje. Także uważam, że system ten, który jest w Irlandii jest lepszy niż w Polsce*¹⁰.

Szkolne przedmioty – ich rodzaje i zakres tematyczny

Do przedmiotów obowiązkowych w gimnazjum należy język angielski, geografia, historia, język irlandzki (tylko dla tych, którzy rozpoczęli edukację w Irlandii przed ukończeniem 11 roku życia), matematyka, edukacja obywatelska oraz co najmniej trzy przedmioty z zaproponowanej listy: m.in. nauki ścisłe, języki obce, studia biznesowe, muzyka, sztuka, rękodzieło i kultura fizyczna. [...] *No tu jest tak, że tutaj masz sześć obowiązkowych przedmiotów. S2: No tutaj masz jeszcze fajnie, że możesz wybrać, jakie chcesz przedmioty S5: Język...¹¹ S2: Gotowanie i szycie S1: Woodwork. S3: Prace w metalu¹².*

Na przedmiotach obowiązkowych, takich jak historia uczniowie uczą się: [...] *no tak ogólnie historii. S1: No dla mnie to tu jest ogólnie łatwiejsze, bo ja mam taki problem, że ja nie zapamiętuje dat. A tutaj oni mają podzielone na jakieś wieki, ale nie mają dat i takich tam. I tak się uczy i to jest ciekawsze, informacje są, a nie jakieś tam pierdoły. I: A były jakieś informacje, których uczyliście się w Polsce, a w Irlandii są trochę inne? S3: Nie, bo oni tutaj mają*

⁹ Wywiad 12 – Szkoła Calasanctius College.

¹⁰ Wywiad 14 – Szkoła Calasanctius College.

¹¹ Wywiad 4 – Polska Szkoła Weekendowa w Cork.

¹² Wywiad 2 – Polska Szkoła Weekendowa w Dublinie.

prawie wszystko o Irlandii, no i o Stanach Zjednoczonych¹³. S1: Historii to się uczymy, na przykład zaczęliśmy, tak jakby zaczęliśmy od Rzymu i tego wszystkiego, potem przeszliśmy na te średniowiecze, a teraz się uczymy o obrazach. Tych no sławnych malarzach. I: Czy uczycie się trochę innej historii niż w Polsce? S3: Wydaje mi się, że tak. W Polsce nie mieliśmy, nie uczymy się o tej (yyy) wielkiej głodówce w Irlandii, co była... I: A uczycie się czegoś o Polsce? S3: No czasami, są takie tematy o Polsce, na przykład wojnę światową. I na religii jak czasem coś tam (yyy) mówimy o Żydach, jak mówiliśmy¹⁴. S1: No było tam coś o Wałęsie ☺. Ja w trzeciej klasie miałem. Tam było właśnie parę lekcji o Polsce, coś tam przy okazji II wojny światowej, to dlatego było o Polsce i coś tam o Wałęsie¹⁵.

Treści z geografii dotyczą: [...] to znaczy nie uczymy się za bardzo o innych krajach, uczymy się bardziej o rodzajach ziemi, o [...] pogodzie, o rzekach, morzach...¹⁶ Geografia jest ogólnie łatwa. S3: Ale też jest inna niż w Polsce. W Polsce mamy, taką... S2: Bardziej fachowa. S3: No właśnie bardziej taka fachowa, a tutaj geografia bardziej pod historię podchodzi. S2: Pod historię i biologię¹⁷.

Przedmioty do wyboru stanowią bardzo ciekawą propozycję edukacyjną, która cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży. Bardzo często uczniowie wybierają więcej niż trzy przedmioty dodatkowe. Jednym z takich zajęć jest *home economy*. *Home economy* związane jest z rozwojem wiedzy, umiejętności i możliwości w kontekście zdrowia, rozwoju osobistego i relacji między jednostką a innymi w domu i szerszej społeczności. Dzięki praktycznej działalności dzieci uczą się szacunku dla innych, rozwijają wartości i poczucie odpowiedzialności. *Home economy* zajmuje się ekonomią i zarządzaniem domu. Obejmuje takie tematy jak edukacja konsumentcka, projektowanie wnętrz, wyposażenie domu, sprzątanie, prace ręczne, szycie odzieży i tekstyliów, gotowanie, żywienie, konserwacja żywności, higiena, rozwój dziecka, bezpieczeństwo w Internecie, zarządzanie pieniędzmi, czynności związane z obyczajami, wyrabianie świec i suszenie kwiatów oraz prawidłowe relacje rodzinne. Edukacja seksualna i wiedza na temat narkotyków może być włączana do tego przedmiotu wraz z tematami dotyczącymi bezpieczeństwa w domu, czyli jak zapobiegać

¹³ Wywiad 2 – Polska Szkoła Weekendowa w Dublinie.

¹⁴ Wywiad 13 – Szkoła Calasanctius College.

¹⁵ Wywiad 10 – Szkoła Scoil Mhuire.

¹⁶ Wywiad 13 – Szkoła Calasanctius College.

¹⁷ Wywiad 10 – Szkoła Scoil Mhuire.

pożarom oraz procedury zachowania bezpieczeństwa w różnych sytuacjach. Przedmiot ten przygotowuje do prowadzenia domu, współtworzenia gospodarstwa domowego lub pracy zawodowej¹⁸. Uczniowie uczą się tutaj zdrowego odżywiania, ale przede wszystkim gotują różne potrawy. [...] *Na przykład jest cooking, kulinarne, że jak się uczymy gotować, szyc, prac, prasować wszystkie takie [...] Jak na przykład pralka wygląda. S4: A tutaj jest wszystko udostępniane przez szkołę. U nas na technikę trzeba było sobie wszystko przynieść samemu, a tutaj wszystko szkoła daje. Kartki, kredki itd. S1: Tak jak na przykład na home tak jak teraz mamy gotowanie, to tylko na egzaminy trzeba mieć własne produkty, a tak to wszystko jest w szkole. S2: U nas jest tak, że musimy przynieść niektóre składniki. No bo jak w szkole tylko jedna osoba będzie coś takiego gotować, to nie będą tego kupować, tak to, to...*¹⁹

Fot. 1. Zajęcia *home economy* w Coláiste Muire



Źródło: http://www.colaistemuire.ie/General_SubPages.aspx?categoryid=3&itemid=126406.

Inną propozycją zajęć dodatkowych jest *business studies*. Nauczanie tego przedmiotu obejmuje wszystkie aspekty świata biznesu, z którymi dzieci mogą spotkać się w późniejszym życiu – ekonomii i rachunkowości, zarządzania, marketingu, podstaw przedsiębiorczości, komunikacji biznesowej, stosunków przemysłowych i e-learning²⁰. [...] *Ja na przykład chodzę na przed-*

¹⁸ <http://www.ifhe.org> (12.03.2012).

¹⁹ Wywiad 5 – Polska Szkoła Weekendowa w Waterford.

²⁰ http://www.wordiq.com/definition/Education_in_the_Republic_of_Ireland (20.03.2012).

mioty z biznesu, tam konta bankowe itd., accounting bussines i economy. S3: No też np. zakładanie firmy, zarządzanie, zasoby ludzkie, ogólnie managing itd., np. zadania managera sklepu, banku itd. [...] Zarządzanie i administracja nawet jest. Na ekonomii to ogólnie o gospodarce, a na bankowości to właśnie bank, nie wiem rozliczanie się z bankiem itd. Przydatne dość rzeczy²¹.

Fot.2. Zajęcia *home economy* w Mount Carmel Secondary School



Źródło: <http://www.mount-carmel.ie/gallery.htm>.

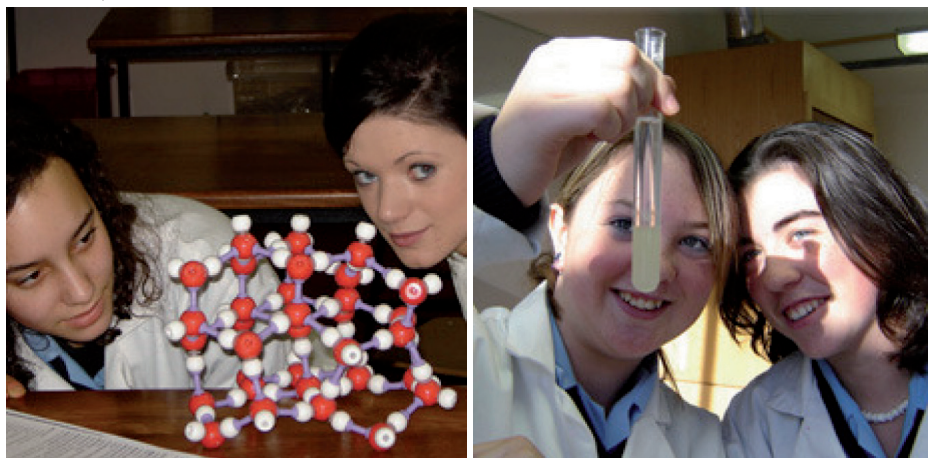
Poza przedmiotami dotyczącymi nadzorowania firmy, a także nauką praktycznych czynności niezbędnych w domu, jak *home economy*, można wybrać przedmiot tzw. *science*. Obejmuje on zagadnienia z nauk biologicznych, chemii, fizyki, zagadnień dotyczących Ziemi i kosmosu, a także edukacji technologicznej. Tutaj uczniowie przede wszystkim wykonują wszelkie eksperymenty wyjaśniające zjawiska natury i świata: [...] *Tu jest w ogóle na luzie i taka bardziej zabawa przez naukę, a w Polsce to trzeba siedzieć w książkach i się po prostu uczyć, a tu jest tak bardziej na doświadczeniach. Mamy często eksperymenty na science i tak się po prostu uczymy...*²² *S1: No, ale tutaj jest też, nie wiem czy w Polsce też, takie różne science, takie doświadczenia różne. Przez to, że szkoła ma taki nowoczesny sprzęt, takie fajne eksperymenty się*

²¹ Wywiad 11 – Szkoła Scoil Mhuire.

²² Wywiad 13 – Szkoła Calasactius College.

*robi, i takie fajne te*²³. *S2: No albo fizyka czy chemia, w Polsce się tylko uczyło, a tutaj się różne eksperymenty robi i bardziej wytłumaczone jest*²⁴.

Fot. 3. Zajęcia *science* w Coláiste Muire



Źródło: http://www.colaiSTEMuire.ie/General_SubPages.aspx?categoryid=3&collapseid=1&itemid=127087.

Fot. 4. Zajęcia *science* w St. Brigit's School in Galway



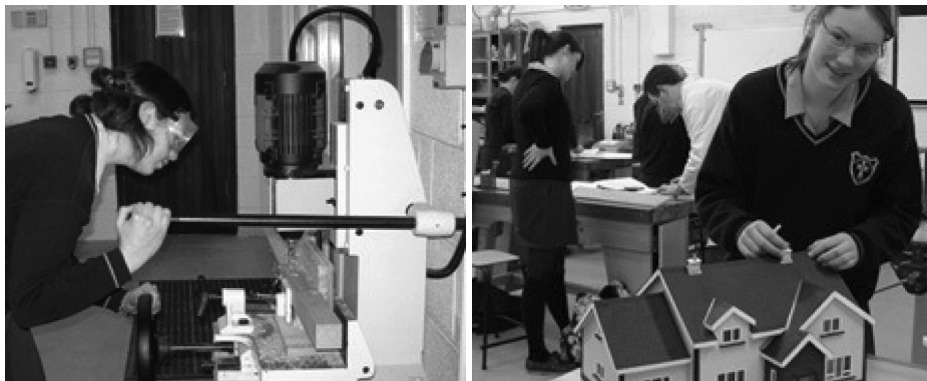
Źródło: <http://www.stbrigidstuum.com/view.html>.

²³ Wywiad 12 – Szkoła Calasanctius College.

²⁴ Wywiad 4 – Polska Szkoła Weekendowa w Cork.

Poza wymienionymi przedmiotami alternatywą są jeszcze prace w drewnie (*woodwork*) i prace w metalu (*metalwork*). [...] *Tu jest właśnie dużo takich eksperymentów. Na woodwork class – dużo pracy w drewnie. Czy na przykład w jednej szkole jest metal work*²⁵. *Czyli no, najfajniejsze to są te właśnie lekcje praktyczne, jak na przykład gotowanie albo woodwork, czyli robienie w drewnie, czy metalu, takie coś, takie rzeczy praktyczne są naprawdę w porządku*²⁶.

Fot. 5. Zajęcia *woodwork* w Coláiste Muire



Źródło: http://www.colaiSTEMuire.ie/General_SubPages.aspx?categoryid=3&collapseid=1&itemid=126405.

Fot. 6. Zajęcia w Mount Carmel Secondary School



Źródło: <http://www.mount-carmel.ie/gallery.htm>.

²⁵ Wywiad 11 – Szkoła Scoil Mhuire.

²⁶ Wywiad 6 – Polska Szkoła Weekendowa w Waterford.

Do przedmiotów dodatkowych można zaliczyć jeszcze wszystkie związane ze sztuką, tj. plastykę, muzykę, historię malarstwa, historię muzyki i inne. [...] *Sztuka jest też interesująca, historia artu i takie różne. I: Co robicie na sztuce? S1: Uczymy się o historii, o malarzach...*²⁷ *S4: No, tutaj zupełnie inaczej wyglądają na przykład lekcje, plastyka. Mamy taką dużą pracownię i wygląda to tak, jakby naprawdę już na studiach i takie różne na przykład z gliny robione te, różne przedmioty, o wiele lepsze są...*²⁸

Fot. 7. Zajęcia art w secondary school



Źródło: http://www.colaiSTEMUIRE.ie/General_SubPages.aspx?categoryid=3&collapseid=1&itemid=127086.

Uczniowie ze szkół irlandzkich mogą także uczestniczyć w różnego rodzaju zajęciach sportowych: [...] *no, tu jest tak dużo możliwości, a w Polsce to się na w-fie kończy. A tu różne: piłka, koszykówka, hokej, rugby i nawet na przerwach wymyślają jakieś gry*²⁹. *Na przykład mieliśmy taniec*³⁰. W szkołach organizowane są drużyny sportowe piłki nożnej, koszykówki, rugby, hokeja, hurlingu, piłki ręcznej i innych. Odbywają się mecze międzyszkolne, a wygrana procentuje np. wolnym dniem od szkoły itd. Jednakże niewielu pol-

²⁷ Wywiad 10 – Szkoła Scoil Mhuire.

²⁸ Wywiad 4 – Polska Szkoła Weekendowa w Cork.

²⁹ Wywiad 5 – Polska Szkoła Weekendowa w Waterford.

³⁰ Wywiad 13 – Szkoła Calasanctius College.

skich nastolatków uczestniczy w zajęciach sportowych, mimo dość dużego wyboru różnych dyscyplin. Najczęściej nie chcą integrować się z drużynami sportowymi, o czym wspominają nauczyciele irlandzcy³¹. Mimo wielokrotnego zachęcania, ich stosunek do sportu drużynowego jest obojętny. Chłopcy z jednej ze szkół stwierdzili, że wychowanie fizyczne w Irlandii znacznie różni się od tego, do którego przywykli w swoim kraju: [...] S3: *Nie ma rozgrzewek, się nie męczy człowiek ☺ S5: Trzeba dwa kółka, okrążenia obieć, a potem jest taka, rozciąganie, co się nawet nikt nie rozciąga... Na przykład, gra w siatkówkę, to nikt nie umie grać i tak się stoi. S3: A my siedzimy na ławkach. S1: W Polsce to sama rozgrzewka była bardziej męcząca niż tutaj w-f cała*³². Mimo iż poza szkołą chłopcy lubią sport (grają głównie w piłkę nożną wraz z polskimi rówieśnikami), rzadko uczestniczą w zajęciach sportowych organizowanych przez szkoły.

Fot. 8. Drużyna spostowa hurlingu w St. Marry College w Galway



Źródło: <http://www.stmaryscollege.ie/sport/hurling/>.

³¹ Wywiad 20 – nauczyciel z Galway Community College.

³² Wywiad 2 – Polska Szkoła Weekendowa w Dublinie.

Dodatkowo szkoła posiada dużą ofertę zajęć pozalekcyjnych: [...] *jest dużo też takich zajęć pozalekcyjnych. Niektóre nawet nie są płatne. Tak jak na przykład ja mam teraz na orchestra będę się uczyć grać na skrzypcach. Skrzypce dają i wszystko za darmo. Jest więcej możliwości*³³. Organizowane jest także tzw. *study class*, czyli okres, kiedy w szkole można odrabiać prace domowe, uczyć się: [...] *No tutaj niektórzy zostają na study class, tzn. odrabiają lekcje. [...] 3 godziny. I też jest takie, np. homework club, że ci nauczyciele pomagają w lekcjach. I: Ale to jest forma kary? S4: Nie, to jak ktoś chce, to zostaje. Za to się płaci. Tam chyba 300 euro na rok i to się właśnie zostaje w szkole. I: To jeszcze 3 godziny po 4.00. S4: Tak, jak ja to robiłem, to kończyłem o 19.30 każdego dnia. S2: Bo to jest jak ktoś nie ma warunków, żeby się uczyć w domu, to... S4: I to nie masz nic innego, musisz się tam uczyć, więc to jest dobre. I: Ta opcja jest dla wszystkich czy dla obcokrajowców? S4: Dla wszystkich. S1: Tutaj ogólnie, jak są jakieś przerwy, np. teraz była przerwa dwa tygodnie, jakoś miesiąc czy dwa miesiące temu, podczas tej przerwy można normalnie przyjść na te właśnie study i się uczyć, jak ktoś nie ma jak. Za każdym razem ogłaszają, że można się zapisać. S1: To jest dobre, bo jest po prostu cicho i jesteś w warunkach szkolnych i masz wszystko: książki, nauczyciela i...*³⁴

Podsumowując, w szkole irlandzkiej uczniowie uczą się sześciu obowiązkowych przedmiotów oraz co najmniej trzech dowolnie wybranych stanowiących uzupełnienie edukacji. [...] *Każdy ma ogólnie trzy do wyboru. Na przykład ja robię ekonomię, biznes i geografię i w ogóle nie muszę robić tego, czego nie potrzebuję. Na przykład nie interesuję się historią, to nie muszę tego robić*³⁵. Obowiązkowym przedmiotem jest między innymi język obcy. Polscy uczniowie w niektórych szkołach mogą uczyć się języka polskiego jako języka obcego. Ale nie tylko język polski, do wyboru są takie języki, jak niemiecki, francuski i hiszpański...³⁶ Języki obce wbrew pozorom cieszą się wśród polskiej młodzieży dużą popularnością. [...] *Tutaj mi się podoba, że jest łatwiejsza metoda uczenia się obcych języków. Na przykład w półtora roku francuskiego, to się już można...nawet dogadać, a w Polsce to...jak ja się uczyłam pięć lat angielskiego i jeszcze korepetycje brałam, to jak tu przyjechałam, to po prostu nic nie umiałam I: Ale na czym polega ta inna metoda. S2: Nie wiem. No po prostu nie wałkują tego wszystkiego w kółko i w kółko jak w Pol-*

³³ Wywiad 5 – Polska Szkoła Weekendowa w Waterford.

³⁴ Wywiad 10 – Szkoła Scoil Mhuire.

³⁵ Wywiad 10 – Szkoła Scoil Mhuire.

³⁶ Wywiad 13 – Szkoła Calasactius College.

sce, jak kiedy uczysz się, kiedy powiedzieć many, a kiedy much przez pół roku, tylko po prostu idzie się dalej... dużo się mówi. S4: plus to jeszcze, tak bardzo ten tak bardzo nie naciskają na uczniów. Jak jeden jest z tyłu to jeszcze raz powtarzamy dla tego jednego ucznia. A w Polsce tylko, „Nie umiesz, trudno. Jesteś głębi” i idziemy dalej...³⁷

Ocenianie i kontrola

Podstawową formą kontroli w szkołach irlandzkich są testy: [...] *Tu jest tak, że testy, nie. Nie ma żadnych kartkówek tak jak w Polsce*³⁸. *Mniej stresu ogólnie. Sprawdzianów tak nie ma, kartkówek, odpowiedzi [...] tylko tam ma, będziemy mieli testy*³⁹. Uczniowie zobowiązani są do zaliczenia testów sprawdzających z każdego przedmiotu, które zazwyczaj pojawiają się na koniec semestru zarówno zimowego, jak i letniego. W niektórych szkołach uczniowie wypełniają testy cztery razy do roku, czyli po dwa w każdym semestrze. System ten porównywalny jest do formy zaliczania przez studentów na wyższych uczelniach w Polsce. W okresie sesyjnym należy zaliczyć test z każdego przedmiotu, który był realizowany w danym semestrze. Polscy uczniowie dość szybko przyjęli tę formę zaliczenia i są z niej zdecydowanie zadowoleni. [...] *I: A jak radzicie sobie z testami? Trudne są czy łatwe? S1: Są łatwe. I: testy są na koniec semestru, tak? Grupa: Uhm, tak I: Nie macie z nimi żadnych problemów? S5: Nie, można się przyzwycząć, są nawet lepsze niż sprawdziany w Polsce*⁴⁰.

Forma oceny też jest odmienna od stosowanej w Polsce. W Irlandii nie stawia się stopni, ale litery. Skala ocen jest bardziej rozpięta niż w Polsce, a do każdej litery przypisany jest określony procent posiadanej wiedzy (który uzyskują na testach). Uczniowie zwykle mogą otrzymać takie oceny:

- od A1 do A2 (za 85–100 proc. wymaganej wiedzy)
- od B1 do B3 (za 70–84 proc. wymaganej wiedzy)
- od C1 do C3 (za 55–69 proc. wymaganej wiedzy)
- od D1 do D3 (za 40–54 proc. wymaganej wiedzy)
- E (za 25–39 proc. wymaganej wiedzy)
- F (za 10–24 proc. wymaganej wiedzy)

³⁷ Wywiad 3 – Polska Szkoła Weekendowa w Cork.

³⁸ Wywiad 13 – Szkoła Calasantius College.

³⁹ Wywiad 11 – Szkoła Scoil Mhuire.

⁴⁰ Wywiad 2 – Polska Szkoła Weekendowa w Dublinie.

Za znajomość materiału w stopniu mniejszym niż 10 proc. nauczyciel przyznaje: *no grade*, czyli odpowiednik polskiej jedynki⁴¹.

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że polska młodzież w dużej mierze zaakceptowała wymagania dydaktyczne szkoły irlandzkiej. Wiele form organizacyjnych bardzo im się spodobało i z chęcią przeniosłyby je do polskiej szkoły. Wymagania, które stawia im szkoła i nauczyciele nie są trudne, a wręcz łatwiejsze niż w polskiej szkole w Polsce. Proces dydaktyczny, forma zajęć jest bardzo ciekawa, a stosunek nauczyciela do ucznia przyjazny. Jak wskazują sami uczniowie, nauczyciele są wyrozumiali i zawsze czekają aż realizowany zakres materiału zostanie opanowany przez każdego ucznia: [...] *No a tutaj jak czegoś nie rozumiem, to Pani mi mówi. Poza tym nie wiem czemu, ale tu mi jakoś lepiej wchodzi w irlandzkiej szkole. Nie wiem, może wolniej, albo coś takiego, no nie wiem, tak jakoś inaczej... S5: Mi też. No na przykład tutaj w tej polskiej szkole⁴², to cały czas jadę na trójkach albo dwójkach, a w irlandzkiej szkole mam lepsze oceny. S4: Ja też. I: Mniej stresu? S4: Bo trzeba mniej materiału w dłuższy czas (yyy) zrobić niż w polskiej szkole. S5: To znaczy w Polsce, no jeżeli czegoś nie rozumiesz to powiedzą ci: „Zostań po lekcjach, albo przyjdź na zespół wyrównawczy” a tutaj jak ktoś czegoś nie rozumie, to wytłumaczą i będą tyle... ten aż wszyscy nie rozumieją⁴³.*

Wymagania wychowawcze szkoły irlandzkiej

Każda społeczność, również szkolna, posiada swoje zwyczaje i normy zachowań. Wśród nich istnieją te bardzo formalne, skodyfikowane w statutach szkolnych. Zawsze jednak pozostaje pewna sfera życia określona zwyczajami wyrastającymi z tradycji i zasad kształtujących życie konkretnej społeczności. Szkoła jest wspólnotą edukacyjną wyrastającą z kręgu konkretnych tradycji i wartości. Znajomość kultury i norm znacznie ułatwia funkcjonowanie w tego typu społecznościach, część z nich regulowana jest poprzez odpowiednie dokumenty, np. regulamin szkolny, ale część wynika z kultury danego kraju. Zasady regulujące życie szkoły irlandzkiej zdecydowanie odbiegają od norm funkcjonowania polskiej szkoły. Po pierwsze sama organizacja

⁴¹ *A brief description of the Irish education system*. Dublin 2004, Department of Education and Science, s. 31.

⁴² Uczeń ma na myśli uczęszczanie do polskiej szkoły weekendowej w Irlandii.

⁴³ Wywiad 3 – Polska Szkoła Weekendowa w Cork.

dnia szkolnego jest inna. Uczniowie w Irlandii uczą się w stałych godzinach ustalonych z góry przez szkołę. Np. od godziny 9.00 rano do około 16.00 po południu. [...] *Szkoły są strasznie długie. Ja zaczynam szkołę o 9:00 i kończę o 15:35. S4: Ja kończę za piętnaście czwarta a zaczynam od piętnaście po 9:00. S2: no ja od 9:00 do 4:00⁴⁴*. W ciągu całego dnia zaplanowane są dwie, lub rzadziej trzy przerwy, z czego przynajmniej jedna jest 30- lub 45-minutowa. [...] *No to my mamy w szkole trzy przerwy, z czego dwie po dziesięć minut i jedna 45 minut. No to na tych 45 minutach można sobie na lunch pójść⁴⁵*. No właśnie, w ogóle jak są przerwy, to tu są tylko dwie przerwy, ale trwają pół godziny. *Ale to leci bardzo szybko⁴⁶*. Jako takie przerwy międzylekcyjne nie istnieją. Za przerwę można uznać jedynie czas oczekiwania na nadejście nauczyciela. Uczniowie w szkołach irlandzkich uczą się w jednej klasie. W szkołach podstawowych lekcje odbywają się z jednym nauczycielem, natomiast w gimnazjum nauczycieli jest już kilku. Dlatego przerwa jest wtedy, kiedy zmieniają się nauczyciele. Lekcje dość często grupowane są w bloki zajęciowe, np. po trzy godziny jednego przedmiotu.

Organizacja roku szkolnego także różni się od tej w Polsce. Rok szkolny kończy się już w maju, także uczniowie mają trzy miesiące wakacji, a nie dwa, jak ich rówieśnicy w Polsce. Wszelkie przerwy świąteczne to także co najmniej dwa tygodnie wolnego. [...] *A podoba mi się, że tutaj jest więcej przerw niż w Polsce. S2: Dłuższe są. S3: Częściej no. Częściej jest przerwa, np. teraz będzie dwa tygodnie. S2: Dłuższe wakacje, trzy miesiące S3: No ... w Polsce tylko dwa, to co to jest⁴⁷*.

Regulamin szkolny ściśle określa zachowanie, prawa i obowiązki ucznia w szkole. Pewne zasady obowiązują we wszystkich szkołach, inne tylko w niektórych. Zatem jakie zasady obowiązują w szkole w Irlandii? Po pierwsze, uczniowie w godzinach szkolnych nie mogą wychodzić poza budynek szkolny. W niektórych szkołach ostatnie klasy mają taki przywilej, ale młodsze nigdy. [...] *I to jest takie dziwne, że nie można w ogóle nigdzie wychodzić poza szkołę ani nigdzie...nawet na dwór nie można wyjść⁴⁸*. Nie można iść do sklepu. Tylko piąte i szóste klasy mogą. *S2: Na dwór nie można wychodzić tylko trzeba*

⁴⁴ Wywiad 13 – Szkoła Calasactius College.

⁴⁵ Wywiad 13 – Szkoła Calasactius College.

⁴⁶ Wywiad 13 – Szkoła Calasactius College.

⁴⁷ Wywiad 4 – Polska Szkoła Weekendowa w Cork.

⁴⁸ Wywiad 13 – Szkoła Calasactius College.

siedzieć w szkole. Szkoła jest normalna w Polsce, a tutaj... S3: Można chodzić na przerwie na dwór... S3: A tutaj trzeba siedzieć w szkole⁴⁹. Po drugie, jeżeli uczeń spóźni się do szkoły, wie, że powinien zgłosić się do sekretariatu i wyjaśnić swoje spóźnienie, jeżeli zapomni założyć mundurek spodziewa się za to kary przewidzianej w regulaminie.

We wszystkich szkołach w Irlandii obowiązuje zakaz handlu, co oznacza brak sklepików szkolnych czy automatów ze słodyczami i słodkimi napojami. Poza tym w ramach profilaktyki i promowania zdrowego odżywiania w godzinach szkolnych obowiązuje zakaz spożywania i przynoszenia do szkoły słodyczy, chipsów, słodkich napojów – wszelkich artykułów określanych jako *junk food* (niezdrowe, śmieciowe jedzenie, puste kalorie). Dodatkowo uczniowie nie mogą korzystać z telefonów komórkowych. Za korzystanie z telefonu grożą kary – nauczyciel zabiera telefon, albo należy zapłacić karę pieniężną, albo otrzymuje się upomnienie (minusa albo kartkę): [...] *u mnie w szkole można było używać telefonu na przerwie, nawet na lekcji jak miałeś włączony i zadzwonił to nic się nie działo. A tutaj to od razu na tydzień zabierają i jeszcze trzeba 10 euro płacić. S6: U mnie nie trzeba płacić, ale tam przepraszać⁵⁰. Mi raz telefon zadzwonił, więc musiałam minusa odebrać, ale miła była. Chociaż to był pierwszy dzień szkoły, pierwszy września. No ale coś tam mówiła, bo ja jeszcze wtedy nie znałam tego całego regulaminu. To znaczy wiedziałam, że trzeba wyłączać telefony, ale akurat zapomniałam. No ale miła była, powiedziała, co i jak, tylko tam wpisała minusa i powiedziała, że jak będę miała trzy, to dostane żółtą kartkę [...] S6: Tutaj raz zapomniałam wyłączyć dzwonek i mi jakoś zadzwonił, czy SMS jakoś, długi dzwonek. Głośno to dzwoniło w każdym razie. A ona zaraz: „Boże, nie możesz używać telefonu!” A ja chciałam to po prostu wyłączyć, a nie przeczytać czy coś. Dziwnie, bo przecież każdy ma prawo, no dobrze nie można używać telefonów, ale to przecież wypadek, nie. S2: No ja tak miałam właśnie na geografii, a ta Pani od geografii to jest taka, ostra, więc mi od razu zabrała i musiałam iść do dyrektorki⁵¹.*

Poza regulacjami odnośnie korzystania z telefonów regulamin zabrania malowania się, tj. makijażu, zdobienia paznokci, farbowania włosów. W wielu szkołach nie wolno także nosić kolczyków (dużych): [...] *Tutaj na przykład kolczyków nie wolno. S4: Wolno, ale takie malutkie. I: A co z makijażem?*

⁴⁹ Wywiad 2 – Polska Szkoła Weekendowa w Dublinie.

⁵⁰ Wywiad 9 – Polska Szkoła Weekendowa w Limerick.

⁵¹ Wywiad 1 – Szkoła Meán Scoil Mhuire.

Wolno się malować? S1: No nie można. S5: Ja nie mogę sobie w ogóle farbować włosów ani malować, nic⁵².

W irlandzkiej szkole obowiązuje uczniów ubieranie tzw. mundurków szkolnych. Wzory mundurków szkolnych są specyficzne dla każdej placówki i w jednoznaczny sposób określają dozwolony w danej placówce ubiór. Zazwyczaj uniform stanowi zestawienie dwóch kolorów charakterystycznych dla danej szkoły, np. zielona góra (sweter, koszulka polo, bluza, kurtka) i ciemnogramatowa dolna część garderoby (spodnie, spódnica, dres,) oraz czarne buty, lub inny zestaw: ciemnoczerwona koszulka oraz jasno szare spodnie. Oryginalne mundurki z nadrukiem szkoły są dość drogie, dlatego w większości szkół nie ma obowiązku noszenia oryginalnego stroju. Może to być dowolna koszulka polo, spodnie czy sweter. Jedynym warunkiem jest zachowanie określonego koloru i brak nadruków (nie szkolnych) na ubraniu. Zatem mundurek może zostać zakupiony w każdym sklepie z zachowaniem wyżej wymienionych wytycznych. Noszenie uniformu, to jedno z najważniejszych postanowień regulaminu szkolnego i jest bezwzględnie w każdej irlandzkiej szkole egzekwowane. Brak przestrzegania tego postanowienia zazwyczaj skutkuje poniesieniem kary przez ucznia. Jeżeli ma to miejsce jednorazowo, uczeń w zależności od założeń szkoły otrzymuje minusa lub kartkę. Jeżeli sytuacja się powtarza dziecko może nawet zostać zawieszony w czynnościach ucznia. [...] *Przed wszystkim trzeba nosić uniform do szkoły, nie można własnej kurtki nosić do szkoły, bo się dostanie białą kartkę. I: Jakie macie mundurki? S1: Zielone swetry, szare spodnie i biała koszulka. I: Macie spódniczki? S2: Nie. I: Uważacie, że mundurki to dobry pomysł? S2: To znaczy, chociaż (yyy) gdyby było więcej, bo (yyy) chyba dwa razy w roku są takie dni, że można się normalnie ubrać, to jakby było takich dni więcej, to by było fajnie⁵³. S5: Dla mnie jest dobry ten mundurek, bo nie muszę się pół godziny w domu zastanawiać, w co mam się ubrać⁵⁴. S3: Mi się nie podobają S4: No. Mi się podobają, nie ma rewii mody⁵⁵.*

Opinie uczniów na temat mundurków są bardzo podzielone. Jedni uważają to za zbyteczne, inni są zadowoleni z ujednolicenia wszystkich w szkole, bo daje im to poczucie przynależności do zbiorowości, a także nie czują się gorsze ze względu na rodzaj czy jakość swojego stroju.

⁵² Wywiad 13 – Szkoła Calasantius College.

⁵³ Wywiad 12 – Szkoła Calasantius College.

⁵⁴ Wywiad 9 – Polska Szkoła Weekendowa w Limerick.

⁵⁵ Wywiad 7 – Polska Szkoła Weekendowa w Waterford.

Fot. 9. Mundurki szkolne. W tej szkole chłopcy i dziewczęta mają różne kolory mundurków



Źródło: <http://www.presathenry.ie/catalog/Fcatalog1-2.jpg>.

Fot. 10. Mundurki szkolne



Źródło: <http://www.saintraphaels.ie/index.php?page=student-council>.

Zatem co się dzieje, jeśli dziecko złamie zasady obowiązujące w szkole? Kary cielesne nie są stosowane w szkołach irlandzkich. Jest to nielegalne. Każda szkoła ma swoje zasady, o których jest poinformowany zarówno uczeń, jak i jego rodzic. Szkoły zazwyczaj mają rygorystyczne zasady dotyczące szkolnych mundurków, noszenia biżuterii, obecności, punktualności i zachowania. Jeżeli przypadki łamania zasad szkolnych przez ucznia powtarzają się, nauczyciel bądź dyrektor zwraca się do rodzica z tym problemem i oczekuje wpłynięcia na zmianę zachowania dziecka. Jeżeli przypadki łamania zasad szkolnych są bardzo poważne może spowodować to zawieszenie dziecka w czynnościach ucznia⁵⁶. Decyzja o zawieszeniu ucznia zostaje wpisana do jego akt i może rzutować w przyszłości na wyborze i przyjęciu przez inną szkołę wyższego szczebla. W wielu szkołach egzekwowanie zasad regulaminu szkolnego odbywa się poprzez karanie jego naruszenia minusem albo tzw. *ticketem* (ticket=bilet). Jest to rodzaj ostrzeżenia. Po zebraniu określonej liczby ostrzeżeń ponosi się konsekwencje w formie pozostania w szkole poza godzinami lub zawieszeniem w czynnościach ucznia: [...] *Jak się dostanie trzy tickety od jednego nauczyciela, to się dostaje białą kartę. Jak się ma ileś białych kart, to się dostaje czerwoną. S6: Jak się ma czerwoną to się jest zawieszonym i zostaje się po lekcjach... I: A za co można ticket? S1: Za jedzenie na lekcji. S5: Za żucie gumy czy spóźnienie się do klasy. S4: Jak się nie ma książki S3: Za brak mundurka⁵⁷. S1: Tu są takie ostrzeżenia, za coś jak się źle zrobi i jak się zbierze 30, dostaje się list do domu czy... I: Za co można dostać ostrzeżenie? S1: Jak się przeklina... S6: Jak się je w klasie. Jest coś takiego jeszcze, jak się nie odrobi lekcji, to się na jeden dzień dostaje homework sleepa i za trzy się siedzi dwie godziny po szkole. S5: Jak się ma telefon i się dzwoni, to zabierają i dopiero po tygodniu oddają⁵⁸.*

Szkoła, nauczyciele w Irlandii stanęli przed bardzo trudnym zadaniem. W niedługim czasie, po otwarciu rynku pracy do ich kraju przybyło wielu imigrantów z różnych krajów. Nauczyciele musieli zmienić sposób, formę i same treści zajęć, aby dostosować je do wielonarodowej klasy. Wielu uczniów przyjechało do Irlandii bez znajomości języka angielskiego, zatem – aby w jak najszybszym czasie i w najsprawniejszy sposób nauczyły się języka i nadrobiły zaległości – muszą jak najwięcej mówić po angielsku. Rozmowa

⁵⁶ *Twoje dziecko a szkoły w Irlandii*. Jesuit Refugee Service – Ireland. <http://www.mie.ie/getdoc/019b087b-aade-4799-9a7e-b8e53492f803/4-Polish.aspx> (12.03.2012).

⁵⁷ Wywiad 13 – Szkoła Calasactius College.

⁵⁸ Wywiad 8 – Polska Szkoła Weekendowa w Waterford.

w rodzimym języku dekoncentruje dzieci podczas lekcji, dlatego w wielu szkołach nauczyciele karzą za posługiwanie się podczas zajęć lekcyjnych innym językiem niż angielski.

Podsumowanie

Szkoła, regulamin, zasady obowiązujące w Irlandii różnią się od tych, do których uczniowie przywykli w Polsce. Niektóre z nich budzą niezadowolenie, bunt i poczucie bezcelowości, inne przyjmowane są z dużą aprobatą. Zdania na temat konieczności noszenia mundurków są podzielone, choć wśród uczniów, którzy są już w Irlandii kilka lat stały się normą i właściwie im nie przeszkadzają. Proces adaptacji do wymagań wychowawczych szkoły jest długi i z pewnością niełatwy. Jednakże osoby, które uczą się w Irlandii od co najmniej dwóch lat i zamierzają pozostać tam przez kilka kolejnych, przystosowały się do innej organizacji życia szkolnego, godzin zajęć, regulaminów i wymagań dydaktycznych szkoły. Z wypowiedzi uczniów polskich wynika, że po dłuższym pobycie spodobała im się szkoła irlandzka. Pomimo niższego poziomu nauczania, o którym się wspomina, nie naraża się uczniów na stresy związane z wielogodzinnym przygotowywaniem się na lekcje. W szkole irlandzkiej nie ma kartkówek, sprawdzianów czy ustnej wypowiedzi na ocenę. Relacje z nauczycielem są swobodne i partnerskie, a mimo to nie zauważa się, aby uczniowie nie okazywali im szacunku. Wszelkie zagadnienia i treści przekazywane i powtarzane są do momentu, aż każdy uczeń będzie je znał i rozumiał. Uczniowie twierdzą, że tam nie boją się nauczyciela i nie boją się powiedzieć, że czegoś nie rozumieją. W związku z tym szybko opanowują język, bo nie stresują się, że czegoś nie potrafią. Najlepszym przykładem jest tutaj fakt, że osoby nieznające angielskiego po krótkim czasie są już na bieżąco z nauczonymi treściami z innymi uczniami w klasie. [...] *W zeszłym roku miałam dziewczynkę, która przyszła do mnie do klasy bez angielskiego i tak od września do marca opanowała angielski w bardzo dobrym stopniu i była w stanie pracować wraz z innymi w klasie*⁵⁹.

Polscy uczniowie zostali postawieni przed trudnym zadaniem – zaadaptowania się do innej niż polska szkoły. Nie jest to łatwe z uwagi na funkcjonujące w niej odmienne zasady, prawa i organizację. Dodatkowo niemożność

⁵⁹ The girl I had last year (yyy). She came to me with no eanglish at all and I would say from september till march she had very good eanglish. And she was able to follow what's going on class – Wywiad 22 – nauczyciel z Meán Scoil Mhuire.

porozumienia się z innymi z powodu braku znajomości języka i kultury jest doświadczeniem nieprzyjemnym. P. Scheffer w badaniach nad migracjami dostrzegł problem z określeniem swojej ojczyzny na emigracji. Imigranci po kilku latach życia w innym kraju nie są już w stanie określić, czy jest nią kraj rodzimy, z którego pochodzą, czy też ten nowy, w którym mieszkają, uczą się, pracują. Problem jest, iż w żadnym „nie czują się jak u siebie”⁶⁰. Nie są już Polakami, a też nie Irlandczykami.

Adaptacja jest uzależniona od czasu oraz chęci, choć nie warunkuje poczucia „jak w domu”. Analiza materiału badawczego wskazuje, że początkowa nieumiejętność odnalezienia się w nowej sytuacji powoduje chęć powrotu do rodzimego kraju, a dopiero poznanie języka, norm i zasad życia codziennego i szkolnego sprawia, że nawiązują się nowe znajomości i niejako życie w nowym kraju jest najpierw „znośne”, a później już naturalne. Dopiero wtedy polscy uczniowie nie marzą o powrocie do ojczyzny.

Bibliografia

- A brief description of the Irish education system*. Dublin 2004, Department of Education and Science.
- Grabowska-Lusińska I.: *Analiza irlandzkiego rynku pracy w kontekście procesów migracyjnych ze szczególnym uwzględnieniem napływu Polaków*. Centre of Migration Research, Working Papers 2007, No. 25/83.
- Okoń W.: *Wszystko o wychowaniu*. Warszawa 1999, „Żak”.
- Scheffer P.: *Druga ojczyzna. Imigranci w społeczeństwie otwartym*. Wołowiec 2010, Wydawnictwo Czarne.
- Szymański M. J.: *Funkcje edukacji szkolnej w zmieniającym się społeczeństwie*. W: B. Muchacka, M. Szymański (red.): *Szkoła w świecie współczesnym*. Kraków 2008, Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Twoje dziecko a szkoły w Irlandii*. Jesuit Refugee Service – Ireland. <http://www.mie.ie/getdoc/019b087b-aade-4799-9a7e-b8e53492f803/4-Polish.aspx> (12.03.2012).

⁶⁰ P. Scheffer: *Druga ojczyzna. Imigranci w społeczeństwie otwartym*. Wołowiec 2010, Wydawnictwo Czarne, s. 44.

Waller W.: *The sociology of teaching*. New York 1965, John Wiley and Sons, Inc.

<http://www.ifhe.org> (12.03.2012).

http://www.wordiq.com/definition/Education_in_the_Republic_of_Ireland (20.03.2012).

<http://www.migracje.uw.edu.pl/download/publikacja/216/> (13.04.2012).

Educational daily routine of the Polish learner in Ireland

Summary

The accession of Poland to the European Union in 2004 and opening foreign work markets gave rise to a migration surge of Poles – among other countries also to Ireland. They emigrate with whole families in search for a better paid job and financial stabilization. Their children have to continue school education in a linguistically and culturally alien environment. Therefore, some studies were conducted on the adaptation of Polish school youth to the life and educational conditions in Ireland. The article is an attempt at familiarizing the Reader with daily school routine of young Polish emigrants. What is discussed here are the principles functioning in Irish schools, methods and forms of work with the learner, the system of controlling and evaluation, as well as moral and didactic requirements imposed on immigrants in this country.

Translated by Agata Cienciała